

# Ola Tracz, Poza mną

Poza mną ta poza  
Poza mną ta poza  
Poza mną ta poza  
Poza mną

To przedostatni dzień tygodnia  
Powinnam poczuć się swobodnie  
Poumierają głupie żale  
Już nie żałuję dzisiaj ciebie wcale

Poza mną ta poza  
Poza mną ta poza  
Poza mną ta poza  
Poza mną

Nie będę ściemniać, że coś jeszcze czuję  
Bo to uczucie już mi się nie kalkuluje  
Nareszcie nowych wyzwań się nie boje  
Najwyżej pod ścianą jeszcze sobie tu postoję

Płonęłam kiedyś jak pochodnia  
Zrobił się pożar z tego ognia  
tak powylewam gorzkie żale  
Gdy ktoś mnie spyta, nie żałuję wcale

Poza mną ta poza  
Poza mną ta poza  
Poza mną ta poza  
Poza mną

Nie będę ściemniać, że coś jeszcze czuję  
Bo to uczucie już mi się nie kalkuluje  
Nareszcie nowych wyzwań się nie boje  
Najwyżej pod ścianą jeszcze sobie tu postoję